

Haracze lege artis

6 lutego 2024

Łączenie wątków tematycznych z kręgami ludzi i ich stylem działania prowadzi do mylnego wniosku, że niewolnictwo jest dopiero przyszłością. Kto nie dostrzega, albo liczy, że jest w stanie mu przeciwdziałać, cierpi na istotny deficyt odróżnienia faktów od fikcji.



Już od dawna poziom płacy za ciężką harówkę o elastycznej ilości godzin wyklucza stabilność i przewidywalność życia. Absurdalne preteksty ściągania haraczu zwanego podatkami (za dwutlenek, ślad węglowy, deszczówkę, niewłaściwe piece, mandaty i kary) pomniejszają każdy budżet domowy do granic alternatywy kredytu na przetrwanie. Zjawisko powszechnego niedostatku jest wynikiem uległości żołnierzyków władzy wobec mafii fiskalnej, która przybrała postać zalegalizowanej biurokracji napędzanej sejmowym chaosem antyprawa.

Przykładami wymuszania kolejnych haraczy jest podjęta na poziomie Unii Europejskiej decyzja przeznaczenia 50 miliardów euro „na pomoc Ukrainie”. Cóż za szlachetność. Znów wszyscy odczuwają to boleśnie, bo decydenci nie wysupłają pieniędzy z własnych portfeli.

Bandytyzm nazywany wojną rozzuchwalił męczennika na Ukrainie, który woła o kasę zewsząd, choć medialnie tak pięknie wygrywał potyczki frontowe. Zwróciło się nieboże do Ameryki – trzask-prask 118 miliardów dolarów zaklepano dla obu demokratycznych męczenników – ukraińskiego i izraelskiego.



Jak wiecznie poszkodowani, tak samo wiecznie żądni kasy ukraińscy fachowcy od wyłudzeń złożyli skargę do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, by żądać od Rosji

reparacji na sprawdzonym gruncie zarzutów o ludobójstwo w Donbasie i Ługańsku, prześladowanie mniejszości na Krymie i atakowanie obiektów cywilnych podczas specjalnej operacji wojskowej.

Przynajmniej tutaj można odetchnąć z ulgą. MTS, po wnikliwej analizie, 2 lutego 2024 roku zapoznał opinię publiczną ze swoją decyzją, drobiazgowo omawiając poszczególne zarzuty. Zostały one odrzucone z braku dowodów, a w argumentacji miały charakter polityczny. Sąd musiał je odrzucić, gdyż nie zajmuje się polityką. Przy braku dowodów na „finansowanie terroryzmu, popełnione akty ludobójstwa przez Rosję” nie mogło być mowy o zasadności rozpatrywania zarzutów. W sumie, wady formalne i merytoryczne wniosku spowodowały jego odrzucenie w całości. Być może tylko tymczasowo, skoro to tylko czysta robota z za biurka a miliardy mogą płynąć na podobieństwo unijnych i amerykańskich.

Cieężko myślący Amerykanie, słysząc jak zgodnie obie partie i obie izby Kongresu zapewniają kolosalne pieniądze na wojnę, z którymi dotychczas nie identyfikowali się, zbiesili się dokumentnie. Najpierw podjęli uchwały stanowe pozwalające im na samoobronę, a teraz współdziałająca ponad połowa gubernatorów idzie ścieżką separacji od władz centralnych, przypominając, że „każdy stan czuje się przygranicznym”. Gubernator Greg Abbott, stawiając konkretne zarzuty marnotrawstwa i obojętności na istotne problemy bezpieczeństwa stanowego, otwarcie zapowiedział Texit – na wzór Brexitu. Mają dość opłacania władzy centralnej, która działa przeciwko interesowi federalnemu i stanowemu. Gubernator Teksasu wytknął prezydentowi USA rzekomy brak kompetencji w zadbanie o bezpieczeństwo granic państwa, gdy jednocześnie zażądał likwidacji wszelkich form powstrzymywania niekontrolowanego napływu uchodźców.

Autorstwo: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net